



Z dni krwawych i sławnych Górnego Śląska: Tor kolejowy pod Czernowaniem z pruskim pociągiem pancernym, wysadzonym w powietrze przez powstańców.

Z dni krwawych i sławnych Górnego Śląska.

Obchodziliśmy w ubiegłym miesiącu rocznicę odzyskania dla Polski odrodzonej części Śląska Górnego. Część niestety tylko dawnej piastowskiej



Z dni krwawych G. Śląska. Dtwo 1 Dywizji powstańczej przed pałacem ks. Hohenlohego w Staupciach.

dzielnicy wróciła do macierzy, część tylko odzyskaliśmy, lecz i ta część jest dziś najcenniejszym klejnotem w Koronie naszej Rzeczypospolitej.

Słuszną jest rzeczą, by wśród radosnej pamiętki

wspomnieć także o tych, którym odzyskanie Śląska zawdzięczamy: bohaterskim powstańcom górnośląskim.

Trzy razy zrywali się do walki z despotą pruskim. W ciągu trzech lat kolejnych po raz pierwszy w sierpniu 1919 roku. Zerwała się wówczas do walki garść „młodzików” i „szaleńców” pod kierownictwem zawiązanej w grudniu 1918 r. na Śląsku Polskiej Organizacji Wojskowej. Oddziały powstańcze, wówczas bardzo nieliczne i ledwo uzbrojone stoczyły dziesiątki bitew z prusakami, zdobywając w wielu walkach armaty, karabiny maszynowe i broń ręczną. Przeciw kilku tysiącom powstańców Niemcy sprowadzili na Śląsk najlepsze swe oddziały, pociągi pancerne, samoloty, auta opancerzone i olbrzymią artylerię. Powstanie pierwsze krwawo zostało stłumione, ale zarzewie walki tlało dalej: Wobec coraz straszniejszych gwałtów doszło po roku, w r. 1920 w sierpniu znów do drugiego wybuchu. Warszawa była zagrożona, gwałty niemieckie coraz bezczelniej dokonywane i popierane przez t. zw. „policję bezpieczeństwa”. Niemcy wtedy sami dali hasło, pierwsi zaczynając walkę zbrojną i atakując Polaków i okupacyjne wojska francuskie. Sekretarz Komisaryatu plebiscytowego dr Matuszczyk zwrócił się w imieniu posła Korfanteo do komendanta P.O.W. por. Zgrzebnioła, z wezwaniem i żądaniem, by P.O.W. wydała swym członkom broń i stanęła w obronie mordowanej ludności polskiej. Dnia 19 sierpnia r. 1920, o godz. 10 wieczorem rozpoczęło się drugie powstanie śląskie. Trwało ono tydzień. W ciągu tego tygodnia opanowane zostały powiaty: katowicki, bytomski, tarnogórski, lubliniecki i za-

brski (z wyjątkiem tylko miast powiatowych w tych powiatach), całe powiaty pszczyński, rybnicki, i część gliwickiego, strzeleckiego i oleskiego.

Żądanie powstańców by rozbroić i usunąć z G. Śląska „Sicherheitspolizei” a stworzyć polsko-niemiecką policję plebiscytową został przez Komisję Międzysojuszniczą uwzględnione. Najniebezpieczniejsze narzędzie terroru pruskiego zostało złamane. Powstanie osiągnęło swój cel. Po raz trzeci stanęli Ślązacy do walki po plebiscycie, w dn. 3 maja, gdy groziło oddanie Śląska Niemcom, z wyjątkiem skrawków rybnickiego, pszczyńskiego powiatu, które miały być przyznane Polsce. Najkrwawsze to i najdłuższe były walki. Zwyciężyły — bo osiągnęły tyle, że przynajmniej część okręgu przemysłowego ocalała i wróciła do Polski. Żadna inna dzielnica Polski w dniach zmartwychwstania nie stoczyła tak ciężkich i krwawych walk o prawo należenia do Polski — jak Śląsk Górny. — Jeden bohaterski Lwów może się równać ze Śląskiem.

To też przy wspomnieniach tryumfu należy pamiętać i o tych komu te tryumfy zawdzięczamy: mężnemu powstańcowi śląskiemu, czarnemu od pyłu węglowego górnikowi, chłopu z rolniczych powiatów Śląska i ich przywódcom. Dowódcom: posłowi Korfantomu, jako wodzowi politycznemu ludu śląskiego i kierownikom, organizatorom i dowódcą P.O.W. i innych organizacji powstańczych na Śląsku.

Oni byli duszą walk powstańczych, i ich jest w znacznej mierze zasługa, że nad wielu szybami kopalnianymi sztandar polski powiewa.

Fotografie nasze przedstawiają sceny z walk wojsk powstańczych śląskich w r. 1921: Tor ko-



Z dni krwawych i sławnych Górnego Śląska: D-ca 1 dyw. powstańczej mjr. Ludyga-Laskowski ur. w Rorberku na Śląsku, przed wojną był naczelnikiem gniazda Bytomskiego „Sokoła”. W czasie wojny zaciągnięty do armii pruskiej przekradł się na polu walki na stronę francuską. Brał wybitny udział w organizowaniu armii jen. Hallera, w której był adiutantem 1-go korpusu. Wróciwszy w r. 1920 na Śląsk stał się jednym z organizatorów ruchu powstańczego i przywódców P. O. W.



Grupa powstańców śląskich w m. Zalesie, bezpośrednio po bitwie. Na pierwszym planie jeden z powstańców, górnik, ranny przy zdobywaniu Zalesia.



Z dni krwawych i sławnych Górnego Śląska:

Sztab 1. dywizji wojsk powstańczych opracowujący plany operacyjne w gabinecie ks. Hohenlohego w pałacu jego w Staupciach.